

# Mela Koteluk, Dlaczego Drzewa Nic Nie Mówią?

Zasklepionych rąk czysty zapach  
Wyczerpanych słów  
Alfabetu ról tak niewiele  
Klucz i zamków brak

Nie ma żadnych zdjęć tylko pamięć chowa to co jest  
Ktoś zbyt bardzo chciał siłą opanować własny strach

Ty nie trać z oczu jej  
Twój głos złamany  
Powiedz, że to ją i z nią,  
Że nie zmarnujesz żadnej z chwil

Wkoło amplitud uwikłani przetrzymacie to  
Tylko nie zaniedbuj jej, nie oceniaj zbyt pochopnie

Ty nie trać z oczu jej  
Twój głos złamany  
Powiedz, że to ją i z nią,  
Że nie zmarnujesz chwil  
Jak drzewo nakarm ją, daj cię  
I ulecz chorą duszę  
Połącz niebo, ziemię, korzeń i koronę  
Pewny bądź!

Dlaczego drzewa nic nie mówią?  
Bo płacze się bez słów i kocha  
Ty nie trać z oczu jej  
Nie!  
Nie trać z oczu jej  
Ty bądź, ty chroń!